

# Polski więzień polityczny nadal w indonezyjskim więzieniu

20 grudnia 2022

Obywatel Polski jako pierwszy obcokrajowiec w historii Indonezji oskarżony o zdradę na podstawie indonezyjskiego kodeksu karnego i skazany w ostatecznej instancji na siedem lat więzienia nadal pozostaje pozbawiony wolności. Ten sam obywatel Polski uznawany jest jednocześnie za więźnia politycznego przez Parlament Europejski i Amnesty International Indonesia. Poważne zastrzeżenia, co do jego zatrzymania złożyły organizacje ETAN i TAPOL oraz przedstawiciel państwa Vanuatu przy Radzie Praw Człowieka ONZ. O jego uwolnienie, wraz z innymi więźniami politycznymi z Papui Zachodniej i Moluk, zaapelowało szereg osobistości indonezyjskiego życia publicznego, w tym córki Abdurrahmana Wahida, czwartego prezydenta Indonezji. Tylko te wyimki z biogramu Jakóba Skrzyskiego powinny uczynić go osobą powszechnie znaną w Polsce, a jego los i sytuacja winny spędzać sen z oczu polskich dyplomatów i decydentów. Sprawa ma się jednak zupełnie inaczej. Po zainteresowaniu kilku polskich dziennikarzy, których próby i wkład należy wyróżnić, ta niewygodna sprawa zarówno dla rządu Indonezji i Polski, już dawno znikła z rozkładówek mediów głównego nurtu, tak jakby komuś zależało, aby dla dobra pewnych grup interesu po obu stronach globu ziemskiego posypać ją niegaszonym wapnem.



Przypomnijmy. Jakób Skrzypski od kilkunastu lat podróżował do Indonezji. W 2018 roku postanowił poznać bliżej najdalej na wschód wysunięte prowincje tego kraju: Papuę i Papuę Zachodnią, które wspólnie stanowią tak naprawdę historyczną Papuę Zachodnią alias Zachodnią Nową Gwineę (Nowa Gwinea Holenderska) – czyli melanezyjski region, który zanim padł ofiarą zdrady i złamania prawa międzynarodowego, miał uzyskać niepodległość podobnie jak sąsiednia Papua Nowa Gwinea (wschodnia część Nowej Gwinei). Obywatel Polski przebywał w indonezyjskiej części Nowej Gwinei przez kilka miesięcy, meldując się w miastach na północnym i południowym wybrzeżu, a także podróżując w głąb wyspy. W trakcie eskapady interesowała go cała panorama regionu: kultura, architektura, przyroda, historia, życie społeczne i polityczne. Skrzypski chciał poznać je od wszystkich możliwych stron. Dlatego tak jak zawsze, gdziekolwiek bywał, spotykał się z nauczycielami, duchownymi, handlarzami, działaczami kulturalnymi i społeczno-politycznymi. Interesowały go zarówno postacie emblematyczne dla indonezyjskiej integracji w regionie, jak i przedstawiciele zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego.

Jakóbowi Skrzypskiemu udało się dotrzeć do wielu niestandardowych miejsc, nieuchwytnych dla przeciętnych turystów i podróżników. Jego aktywność przykuła uwagę

indonezyjskiej policji i służb, zmagających się z presją kół rządowych w Dżakarcie, w związku z niegasnącym płomieniem wolności wśród Papuasów, chcących zrzucić indonezyjskie uzależnienie kolonialne i coraz skuteczniej docierających ze swym przesłaniem do świata zewnętrznego. Skrzypski przemierzający się swobodnie po wyspie, w towarzystwie rdzennych mieszkańców i nie stroniący od towarzystwa ludzi mogących być identyfikowanymi jako „działacze polityczni” stał się kuszącym celem zastępczym. Indonezyjskie siły bezpieczeństwa poszukujące zarazem sposobu na uciszenie międzynarodowego zainteresowania sytuacją w Papui Zachodniej wytypowały Polaka na dogodnego „enfant terrible” dla indonezyjskiej opinii publicznej. Zatrzymany w górskim rejonie Papui Zachodniej, zaprezentowany został początkowo w indonezyjskich mediach jako zagraniczny handlarz bronią i amunicją, a nawet jako profesjonalny szkoleniowiec świadczący usługi militarne na rzecz papuaskich partyzantów. O tym, co stało się dalej, pisałem wielokrotnie, zresztą nie tylko ja. Wystarczy powtórzyć, że po ośmieszeniu pierwotnej linii zarzutów przedstawionych przez indonezyjską policję (Lintong Simanjuntak, F.S. Napitupu, A.M. Kamal, D. Prasetyo), strategia kryminalizacji przyjęta przez indonezyjską prokuraturę, służby i władze została podtrzymana. Zdaniem Latifah Anum Siregar, znanej w Papui adwokat broniącej Polaka, której zaangażowanie było wspierane dzięki zbiórce crowdfundingowej prowadzonej w Polsce, indonezyjski sąd nie trzymał się nawet krajowych standardów prawnych. W rezultacie Skrzypskiego skazano na 5 lat więzienia, a po odwołaniu do Sądu Apelacyjnego i następnie Sądu Najwyższego Indonezji, ten ostatni podniósł zasądzoną karę do 7 lat więzienia.

Moja ocena pozostaje wciąż taka sama. Newralgicznym momentem dla dalszych losów Skrzypskiego były pierwsze trzy tygodnie po jego zatrzymaniu. Był to czas na to, aby polska dyplomacja, w najwyższej randze, poczynszy od ministra spraw zagranicznych, a skończywszy na osobistym zaangażowaniu Premiera RP i Prezydenta RP, złożyła protest w tej sprawie, stawiając tę

kwestię na przysłowiowym ostrzu noża mówiąc, że „nie życzy sobie aby ich obywatel był traktowany inaczej niż obywatele australijscy, francuscy czy amerykańscy” w podobnych sytuacjach i że odstąpienie od tej symetrii „będzie miało poważne konsekwencje w relacjach między stronami”. Tak się jednak nie stało. Kwestia była w dużej mierze przemilczana przez stronę polską. Polskie środowiska konsularno-dyplomatyczne w Indonezji obraziły się nawet na osoby, które stacjonując w Polsce w ogóle poinformowały ich (Ambasadę RP w Dżakarcie) o fakcie zatrzymania Polaka na terenie Papui Zachodniej i dodatkowo przestrzegły polskich dyplomatów, że zarzuty są motywowane politycznie. Polska dyplomacja okazała się również nie czuła z jednej strony, na ponaglenia indonezyjskiej obrończyni praw człowieka, Veroniki Koman, zatroskanej o losy Skrzypskiego i z drugiej strony, na uwagi Martuaniego Sormina, wysokiej rangi indonezyjskiego policjanta współodpowiedzialnego za kryminalizację obywatela polskiego, który jednocześnie ironicznie wypowiadał się na temat Ambasady Polski w indonezyjskich mediach. Skutek tego był taki, że trzy tygodnie po zatrzymaniu Skrzypskiego indonezyjscy mundurowi zapowiedzieli, że „nie obędzie się bez procesu” skoro „Indonezyjczycy muszą nawet ściągać buty na zachodnich lotniskach”, a szef polskiego MSZ wobec niewątpliwego afrontu poprosił jedynie swoją odpowiedniczkę z Indonezji, Rento Marsudi o „sprawiedliwy proces”. Dalsze losy już znacie.

Tym, co warto w tej kwestii podkreślić to fakt, że połączone siły indonezyjskich sił bezpieczeństwa, prokuratury i sądownictwa robiły po drodze wszystko, aby utrudnić kontakt z zatrzymanym obywatelem Polski, a także udział osób postronnych w prowadzonym postępowaniu. Stawiane opłotowania były liczne. Wspomnijmy chociażby o tym, że Jakób Skrzypski przetrzymywany początkowo na wybrzeżu, w Jayapurze, został ponownie wywieziony do odległej, górskiej Wameny, do której można dotrzeć jedynie samolotem. Tam też zorganizowano pokazowy proces sądowy, podnosząc siedmiokrotnie koszty własne dla obrony oskarżonego. Przez kolejne cztery lata, zarówno przed i

po wyroku skazującym w 2019 roku, Skrzypski był przetrzymywany na terenie aresztu w mieście Wamena. Chociaż sam nigdy poważnie się nie skarżył, cierpiąc bardziej z powodu braku stawy intelektualnej w postaci książek i fałszowania protokołów sądowych przez stronę indonezyjską, tak naprawdę mierzył się z trudnymi warunkami indonezyjskiego więziennictwa jako takiego. Wspomnijmy tylko, że Skrzypski pozbawiony był prawa do spaceru i światła, sytuacja sanitarno-higieniczna pozostawiała wiele do życzenia.

I tak o to porzucony w tych warunkach, pierwszy w 75-letniej historii obcokrajowiec oskarżony i skazany za zdradę Indonezji, stawał się z miesiąca na miesiąc coraz bardziej niewidzialnym dla prasy i mediów, indonezyjskich i polskich.



Gdy w sierpniu 2022 roku wreszcie zorganizowano Demonstrację pod Ambasadą Indonezji w Polsce, w trakcie której między innymi domagano się uwolnienia Jakóba Skrzypskiego, pomimo kilkakrotnie powielanej informacji, składanej na ręce największych tytułów prasowych, medialnych i internetowych w Polsce, na ul. Estońskiej nie pojawił się żaden dziennikarz by zdać relacje z wydarzeń. Jeden z zaproszonych dziennikarzy posilił się jedynie na wysłanie prośby do jednej z inicjatyw informujących go o akcie solidarnościowym ze Skrzypskim, aby „usunąć go z listy mailingowej”. Pomimo tego nieoficjalnego bojkotu, dzięki obecności reżysera Krzysztofa Wojciechowskiego, w sieci internetowej wciąż dostępna jest wierna relacja z demonstracji.

W międzyczasie, w sposób równie niezauważalny dla polskiej i zagranicznej prasy, Jakób Skrzypski opuścił ciemne mury aresztu w Wamencie i został przeniesiony do znanego więzienia Abepura w strefie przyległej do miasta Jayapura, stolicy prowincji Papua. Pozostanie w Papui w miejscu, w którym bezprawnie indonezyjskie organy odebrały mu wolność, było dla Skrzypskiego kwestią priorytetową i honorową. Chciał pozostać

tam, aż odzyska wolność, a jego imię i nazwisko zostaną oczyszczone. Dlatego odrzucał sugestie przenosin, choćby na Jawę, których z kolei ewentualna finalizacja wydawała się „miarą sukcesu” dla polskiej służby konsularnej i dyplomatycznej. Jak wiele przeniesienie Skrzypskiego do dużego więzienia blisko wybrzeża, gdzie znajduje się rozbudowana infrastruktura w Papui Zachodniej, zmieniło w położeniu Jakóba odpowiedzieć może tylko on sam. Dla polskich służb przy Ambasadzie Polski to spore ułatwienie, zważywszy na to, że droga dotarcia na salę sądową, na proces w górskiej Wamenie, okazała się dla nich swego czasu zadaniem niewykonalnym.

Przestrzec jednak należy wszystkich, którzy myślą, że los obywatela Polski na terenie placówki penitencjarnej położonej w cieniu stolicy prowincji jest pewniejszy. Więzienie Abepura i miejscowe posterunki policji na przestrzeni ostatnich dekad wielokrotnie stawały się sceną pobić, tortur, naruszeń godności, a nawet mordowania Papuasów. Problemy z utrzymywaniem standardów prawnych w więzieniu Abepura powracają również po upadku dyktatury Suharto. W 2013 roku Azjatycka Komisja Praw Człowieka otrzymała informacje dotyczące torturowania dwudziestu więźniów w zakładzie karnym Abepura. W kwietniu 2019 roku indonezyjskie wojsko pochwyciło grupę osadzonych mężczyzn, którzy zbiegli z więzienia Abepura. Po ich ponownym zatrzymaniu odwieziono ich do miejsca osadzenia. Tam by zemścić się na zbiegach zaczęli ich bić i torturować. W rezultacie prowadzonej karni zmarło dwóch zatrzymanych Papuasów: Maikel Ilinmaton i Selyus Logo. Lipiec 2022 roku przyniósł kolejną wiadomość o dotkliwym pobiciu papuaskiego więźnia (Maksimusa You) na terenie placówki penitencjarnej w Abepura. Dlatego jeśli dobiegnie nasz dementi, lub huczna wiadomość, że los i perspektywy Jakóba Skrzypskiego diametralnie się zmieniły, a spory w tym sukces polskich wysiłków dyplomatycznych, należy zachować zdroworozsądkową wstrzeźliwość, do czasu aż obywatel Polski naprawdę nie będzie wolny i bezpieczny.



Uwięzienie Jakóba Skrzypskiego bowiem już teraz przeobraziło się w wieloletnią epopeję. Na przełomie 2022 i 2023 roku obywatel Polski będzie pozostawał za kratkami już 52 miesiące. To dłużej niż Allen Lawrence Pope, amerykański „poszukiwacz fortuny”, który wziął udział w bombardowaniu Ambon na Molukach w trakcie buntu PRI/Pemesta w 1958 roku. Pochwycony przez Indonezyjczyków został oskarżony o udział w ataku, w którym zginęło 100 osób. Mu samemu przypisano odpowiedzialność za śmierć 23 ludzi. Pope spędziwszy w indonezyjskim więzieniu (areszcie domowym) cztery lata i dwa miesiące (18 maj 1958 – 2 lipiec 1962) został uwolniony po osobistym stawiennictwie Roberta F. Kennedy’ego, ówczesnego prokuratora generalnego USA. Za kwestię niewątpliwie cięższej wagi Pope pozostawał za indonezyjskimi kratkami krócej niż Jakób Skrzypski, który podróżował po Papui Zachodniej rozmawiając z handlarzami, nauczycielami, działaczami praw człowieka, działaczami politycznymi, osobami duchownymi i ludźmi kultury. Fakt ten wciąż nie przedarł się do świadomości, nie tylko obywateli Polski, ale i tych, którzy reprezentowali Polskę na scenie międzynarodowej. Najlepszym tego przykładem jest niedawny wpis Ryszarda Czarneckiego, wieloletniego posła i europarlamentarzysty, który w czasie gdy zbliżał się Szczyt G20 w Dżakarcie pisał, że Polak „zaangażował się w ruch niepodległościowy na wyspie Papua, którego celem było

oderwanie tego terytorium od Indonezji”, a indonezyjskie „władze przedstawiają obciążające go maile, w których miał obiecywać zakup broni dla irredenty”. W takich oświadczeniach brak refleksji, za to wyraźnie pobrzmiewa stare echo propagandowych publikacji indonezyjskich z września 2018 roku (Kumparan, DetikNews, Antara etc.), tłumaczonych na cały świat i podawanych przez agencje prasowe jako obiektywne noty prasowe.

Gdy więc Indonezyjczycy wysyłają do Polski kolejnych studentów, lokują grupy pracowników tymczasowych, otwierają bezpośrednie połączenia lotnicze Dżakarta-Warszawa, a indonezyjscy dyplomaci próbują podważać prawomocność legalnych demonstracji oglądanych z okien budynku Ambasady Indonezji w Warszawie. Ba! A nawet grożą konsekwencjami samym demonstrantom za to, że wąż się urządzać zgromadzenia w tym miejscu, to odmiennie, polscy dyplomaci i przedstawiciele, pozostając w zawstydzającym, mało olimpijskim parterze, zachowują wyraźnie asymetryczną uległość w relacjach z władzami w Dżakarcie.

Autorstwo: Damian Żuchowski

Źródło: WolneMedia.net

## **STRONY W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH POŚWIĘCONE SKRZYPSKIEMU**

1. Wolność dla Jakuba Skrzypskiego. Demonstracja pod Ambasadą Indonezji,

<https://www.facebook.com/profile.php?id=100067053321727>

2. Pomoc prawna dla Jakuba Skrzypskiego uwięzionego w Indonezji,

<https://www.facebook.com/profile.php?id=100081503595396>

### **WYBRANE MATERIAŁY TEMATYCZNE**

1. „Polski więzień polityczny w Indonezji. Historia



kryminalizacji”,

<https://wolnemedi.net/polski-wiezien-polityczny-w-indonezji-historia-kryminalizacji/>

2. Jakub Mielnik, „Polska się mną nie interesuje”,  
<https://www.wprost.pl/tygodnik/10294551/polska-sie-mna-nie-interesuje.html>

3. Aleksandra Wagner, „Polak uwięziony w Indonezji – czyli sprawa Jakuba Skrzypskiego”,  
<https://www.salon24.pl/u/olenkawagner/1035557,polak-uwieziony-w-indonezji-czyli-sprawa-jakoba-skrzypskiego>

4. „Parlament Europejski wezwał do uwolnienia skazanego w Indonezji Polaka”,  
<http://fotyga.pl/2019/10/parlament-europejski-wezwal-do-uwolnienia-skazanego-w-indonezji-polaka/>

5. Jakub Mielnik, „Polak skazany za zdradę w Indonezji. „Do dziś żałuję, że podałem jej nazwisko policji””,  
<https://www.wykop.pl/ramka/5321897/polak-skazany-za-zdrade-w-indonezji-do-dzis-zaluje-ze-podalem-jej/>

6. Aleksandra Wagner, „Apel o uwolnienie więźniów politycznych w Indonezji”,  
<https://www.salon24.pl/u/olenkawagner/1039829,apel-o-uwolnienie-wiezniow-politycznych-w-indonezji,2>

7. Damian Żuchowski, „Wspomnienie: Zachodni Papuasi w Polsce, a przemyt amunicji w Indonezji”,  
<https://fwpcpoland.wordpress.com/2020/08/12/wspomnienie-zachodni-papuasi-w-polsce-a-przemyt-amunicji-w-indonezji/>

8. Damian Żuchowski, „Próba kryminalizowania polskiego podróżnika w Indonezji”,  
<https://wolnemedi.net/proba-kryminalizowania-polskiego-podroznika-w-indonezji/>

9. „Guardian Sebut Korban Tewas Rusuh di Papua dan Papua Barat

Mencapai 7 Orang",  
<https://dekannews.com/baca/guardian-sebut-korban-tewas-rusuh-di-papua-dan-papua-barat-mencapai-7-orang>

10. „Jakub Fabian Skrzypski: Warga Negara Asing Yang Pertama Dikenakan Pasal Makar”,  
<https://www.aldp-papua.com/jakub-fabian-skrzypski-warga-negara-asing-yang-pertama-dikenakan-pasal-makar/>

11. „Sidang Perdana Dakwaan Warga Polandia Ditunda Tahun Depan”, (obecnie strona niedostępna w sieci).

12. „Penerjemah tak hadir, sidang pembacaan dakwaan JFS ditunda”,  
<https://tabloidjubi.com/artikel-22011-penerjemah-tak-hadir-sidang-pembacaan-dakwaan-jfs-ditunda.html>

13. „Sidang Dugaan Makar WN Polandia Ditunda Gara-gara Penerjemah”,  
<https://www.cnnindonesia.com/internasional/20181217184225-106-354364/sidang-dugaan-makar-wn-polandia-ditunda-gara-gara-penerjemah>

14. „Shooting at Protest in Indonesia's Papua, Police Say Three Dead”,  
<https://www.reuters.com/article/us-indonesia-papua/shooting-at-protest-in-indonesias-papua-police-say-three-dead-idUSKCN1VI0MS>

15. „Duda i Morawiecki milczą ws. polskiego więźnia politycznego w Indonezji”,  
<https://wolnemedi.net/rzad-polski-i-prezydent-rp-milcza-ws-polskiego-wiezni-politycznego-w-indonezji/>

16. Simon Magal, „Głos zapomnianego przez świat ludu Amungme (przez świat skoncentrowany na interesach politycznych i zyskach korporacji wydobywczych)”,  
<https://krewpapasow.wordpress.com/2019/11/18/glos-zapomnianego-przez-swiat-ludu-amungme-przez-swiat-skoncentrowany-na->

interesach-politycznych-i-zyskach-korporacji-wydobywczych/

17. „Stop kryminalizacji Jakuba Skrzypskiego! Apel do polskich władz o działania”, [https://secure.avaaz.org/pl/community\\_petitions/Prezydent\\_Andrzej\\_Duda\\_Stop\\_kryminalizacji\\_Jakuba\\_Skrzypskiego\\_Apel\\_do\\_polskich\\_wladz\\_o\\_dzialania/](https://secure.avaaz.org/pl/community_petitions/Prezydent_Andrzej_Duda_Stop_kryminalizacji_Jakuba_Skrzypskiego_Apel_do_polskich_wladz_o_dzialania/)

18. Tomasz Augustyniak, „Indonezja: Wyrok dla Polaka”, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/indonezja-wyrok-dla-polaka-158643>

19. Simon Magal, „Zagraniczne spółki narzędziem indonezyjskiej okupacji Papui Zachodniej”, <https://krewpapasow.wordpress.com/2019/12/22/zagraniczne-spolki-narzedziem-indonezyjskiej-okupacji-papui-zachodniej/>